

Cale Pismo przez Boga jest natchnione – luty 2026

Drodzy słuchacze, sprawia nam wielką przyjemność, że możemy ponownie gościć w Waszych domach z programem religijnym „Wczoraj, dziś i na wieki”. Dzisiejszy program przygotowali i poprowadzą: Zdzisław Czapla, Ireneusz Kołacz i Stanisław Stawiński. Dzisiejszą audycję poświęcimy najbardziej wiarygodnej księdze świata, czyli Biblii. Jest ona też nazywana Słowem Bożym, ponieważ została napisana z upoważnienia samego Boga przez natchnionych przez Niego autorów. Obejmuje dzieje ludzkości od pierwszego człowieka, Adama, aż po czasy współczesne oraz zawiera proroctwa i obietnice na przyszłość. Jest balsamem dla świata dotkniętego chorobami, cierpieniem i śmiercią. Zawarte w niej lekcje i wskazówki uczą nas, jak postępować, aby podobać się Bogu i osiągnąć w przyszłości lepsze, wieczne życie.

Wielu z nas posiada osobiście dobre Słowo Boże, czyli Pismo Święte, najczęściej w formie drukowanej. Słowo Biblia pochodzi z greckiego *biblion* i oznacza zwój papirusu lub księgę. Często do niej zaglądamy, z szacunkiem ją czytamy, a co więcej — zawsze chętnie do niej wracamy. I choć tak często czytamy te same fragmenty tej samej księgi, nigdy nie traktujemy jej jak zwykłej książki, którą po przeczytaniu odkłada się na półkę, by ładnie wyglądała wśród innych, już przeczytanych. Często mówimy, że jest dla nas podręcznikiem, z którego czerpiemy wiedzę i dobre porady. Lecz nie jest zwykłym podręcznikiem, potrzebnym tylko przez pewien czas, by później popaść w zapomnienie. Tak wiele razy Biblia została już przeczytana, ale chyba jeszcze nikomu nie udało się poznać wszystkich jej tajemnic.

Biblia również jest przewodnikiem, drogowskazem. Często powtarzamy, że Biblia jest niczym kodeks drogowy dla kierowcy. Jeśli kierowca chce dojechać bezpiecznie do celu, musi znać przepisy ruchu drogowego. Jeśli chrześcijanin chce osiągnąć zamierzony cel, musi wiedzieć, jak utrzymać się na obranym szlaku oraz jak oprzeć się zagrożeniom, które może spotkać na swojej drodze. Za każdym razem, gdy otwieramy Biblię, nie mamy wątpliwości, że opisy w niej zawarte są prawdziwe i niepodważalne. Apostoł Paweł, pisząc do swego syna w wierze Tymoteusza, dał następującą radę dotyczącą korzyści płynących z czytania i studiowania Pisma: *„Wszelkie Pismo od Boga natchnione jest i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.”* 2 Tm 3:16–17

Mimo wielu różnych przeciwności, które przez stulecia atakowały Słowo Boże, Biblia jest dziś najbardziej rozpoznawalną księgą świata. Można ją z łatwością kupić w każdej księgarni, a nawet w supermarkecie. Dostępna jest również w wersji elektronicznej do użytku na komputerze lub w telefonie. A jeśli czytanie sprawia trudność lub z różnych powodów jest wręcz niemożliwe, Pismo Święte jest obecnie dostępne także w wersji z lektorem. Po wynalezieniu druku, czyli około roku 1450, to właśnie Biblia jako pierwsza księga została wydrukowana. Z tamtych czasów zachowało się około 50 oryginalnych egzemplarzy dzieła Gutenberga, twórcy tego projektu. Również jako jedna z pierwszych ksiąg została w całości przepisana alfabetem Braille’a, pismem punktowym dla niewidomych. Według różnych źródeł do 1900 roku całą Biblię lub jej fragmenty wydano w 567 językach; po roku 1938 wydano ją już w ponad 1000 językach. Obecnie ta liczba przekroczyła 2000. Pomimo tak wielkiego rozpowszechnienia i dostępności, Biblia ma wciąż wielu przeciwników. Wiele osób nie wierzy w prawdy, które są w niej zawarte; zazwyczaj są to ludzie negujący istnienie i obecność Pana Boga w naszym życiu.

Dzisiaj wiele osób posiada swoją własną Biblię, może nawet w kilku przekładach i w różnych językach. Biblia to zbiór wielu ksiąg pisanych w różnych okresach czasu. Wielu ludzi na przestrzeni dziejów musiało włożyć ogrom pracy i wysiłku, abyśmy teraz z łatwością mogli po nią sięgnąć, gdy tylko czujemy wewnętrzną potrzebę zagłębienia się w Biblijny przekaz. Z tego względu też warto wspomnieć nieco o historii powstania Biblii. Biblia nie została spisana jak przeciętna książka, czyli od wstępu, przez

rozwiniecie, aż po zakończenie. Biblia to zbiór różnych ksiąg, mających różny charakter. Choć nagłówki ksiąg biblijnych często podają nazwę autora, to nie zawsze możemy być pewni, że to właśnie ta osoba jest pisarzem księgi. Wyjątkiem są księgi, w których autor sam się podpisał. Możemy być jednak pewni jednego – że osoba, która spisywała daną księgę, była w pełni kierowana duchem świętym.

Potwierdzeniem i zapewnieniem tego faktu dla nas są słowa: „*Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili /od Boga/ święci ludzie.*” 2 Piotra. 1:21 .

W przypadku ksiąg Starego Testamentu jedynie częściowo wiemy lub domyślamy się, kto jest autorem danej księgi, natomiast w przypadku Nowego Testamentu znamy autorów niemal wszystkich ksiąg, ponieważ zwykle się w nich identyfikowali. Pierwszym przekładem kompletnego Starego Testamentu z języka hebrajskiego na język grecki była Septuaginta. Przekład ten powstał w Egipcie około II wieku przed naszą erą. Nazwa „Septuaginta” pochodzi z łaciny i oznacza „siedemdziesiąt”, ponieważ siedemdziesięciu dwóch żydowskich uczonych sprowadzonych z Jerozolimy miało opracować Pięcioksiąg Mojżeszowy. Pracowali nad nim przez siedemdziesiąt dwa dni. Po ukończeniu tego dzieła stopniowo tłumaczono pozostałe księgi, aż powstał przekład, który my nazywamy przekładem Starego Testamentu. Przekład ten był bardzo ważny dla zachowania judaizmu wśród Żydów żyjących w diasporze, którzy coraz rzadziej posługiwali się językiem hebrajskim. Tekst sporządzono w języku greckim, wówczas tak powszechnym, jak dziś język angielski. Umożliwiało to rozpowszechnienie ówczesnej Biblii w całym hellenistycznym świecie oraz zapoznanie się z nią także przez pogan, czyli przez osoby pochodzenia nie Żydowskiego. Bardzo ważnym zbiorem jest Tanach, potocznie uważany za Biblię Hebrajską. Skrót „Tanach” powstał od początkowych liter trzech części: Tora (Prawo), Newiim (Prorocy) i Ketuwim (Pisma).

Księgi Nowego Testamentu zostały spisane w pierwszym wieku naszej ery, nie wcześniej niż 30 lat po śmierci Pana Jezusa. Zanim powstały w formie pisanej, przekazywano je ustnie, zapewne z wielką skrupulatnością. Ta skrupulatność wywodzi się z kultury judaistycznej, ponieważ żydowscy kapłani dokładali wszelkich starań, by tradycyjne przekazy ustne były możliwie jak najdokładniejsze. Można więc przypuszczać, że o to samo zabiegali pierwsi chrześcijanie, którzy w większości byli Żydami i przestrzegali praw oraz zwyczajów żydowskich. Każdy z ewangelistów przedstawia Jezusa z własnego punktu widzenia; w ten sposób zachowało się kilka obrazów, które wzajemnie się dopełniają i tworzą spójny wizerunek. Co więcej, każdy z ewangelistów ukazuje inny rys charakteru Pana Jezusa.

Biblię hebrajską jak i w ogóle całą Biblię świat zawdzięcza starożytnym Izraelitom. Im objawił Bóg swoje słowo i oni je spisali i przekazali światu. Spisanie słowa Bożego i obdarzenie nim nas związane jest ściśle z rozwojem sztuki pisania. Pismo było wielkim wynalazkiem – spełniało ono długie marzenia człowieka, by myśli ludzkie można było utrwalać i by mogły one istnieć i funkcjonować niezależnie od chwili wypowiedzenia. Z wynalazkiem pisma ściśle było związane wynalezienie materiałów, na których można je było utrwalać. Początkowo takim materiałem był kamień, wkrótce potem tabliczki gliniane, papirus, skóra, w średniowieczu wreszcie pergamin i papier.

Choć ze względów historycznych i formy przekazu Biblię naturalnie dzielimy na Stary i Nowy Testament, jednak uważny czytelnik zauważy ścisłą łączność tych dwóch części. Apostoł Paweł, wcześniej Faryzeusz i doskonały znawca Zakonu, trafnie określił tę zależność, twierdząc, że Stary Testament to „cienie spraw przyszłych, a rzeczywistość należy do Chrystusa” (List do Kolosan 2:17). Nie pomniejsza to wagi słów Starego Testamentu, wręcz przeciwnie, gdyż to właśnie tam znajdujemy cenne zapisy historyczne, proroctwa i obietnice, na podstawie których jesteśmy w stanie lepiej poznać powód i cel misji Bożego Syna, misji, która zmieni na zawsze dzieje ludzkości. Pan Jezus i Apostołowie, jako rodowici Hebrajczycy, w swym nauczaniu wracali do korzeni i historii swego narodu zapisanych w księgach

Hebrajskich. Na tę ścisłą łączność Ksiąg Hebrajskich i Pism Nowego Testamentu wskazuje też spora liczba cytatów z Pism Hebrajskich cytowanych przez autorów Nowego Testamentu, ktoś policzył że jest ich około trzysta dwudzieścia. To tam, począwszy od Izajasza Proroka, przez okres ponad czterech wieków działali prorocy, dowiadując się o łasce zbawienia również dla nas, jak mówi o tym Apostoł Piotr: *Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce.... że nie sobie samym, lecz wam usługiwali w tym, co teraz wam zostało zwiastowane przez tych, którzy w Duchu Świętym zesłanym z nieba opowiadali wam radosną nowinę. 1 Piotr. 1:10-13*

Postać Apostoła Pawła jest dla nas szczególnym przykładem do naśladowania w umiłowaniu czytania i rozważania Biblii. To właśnie Paweł pisze swój ostatni list do Tymoteusza, swego umiłowanego syna we wierze, który służył wówczas zborowi w Efezie jako duchowy opiekun. Jest rok sześćdziesiąty szósty naszej ery. Okoliczności tego listu wskazują, że wkrótce, na skutek prześladowań Nerona, Apostoł rozstanie się z życiem. Czytamy jedno z ostatnich poleceń Apostoła: *„Tylko Łukasz jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź z sobą, bo mi jest bardzo potrzebny do posługiwania. A Tychikusa posłałem do Efezu. Płaszcz, który zostawiłem w Troadzie u Karposa, przynieś, gdy przyjdiesz, i księgi, zwłaszcza pergaminy”. 2 Tym. 4:11-13*. Oprócz tych zwykłych fizycznych potrzeb, jak okrycie ciała płaszczem, Paweł pragnie towarzystwa bliskich mu braci. Ale nie mniej istotnym są dla niego pisma, przypuszczamy, że pisma hebrajskie, zapisane na papirusie.

Ten jakże prosty, i być może niedostrzegalny zapis pokazuje wielkie zmiłowanie Apostoła Pawła do studiowania pism, czy greckich, czy hebrajskich. Zamiłowanie, które nawet w obliczu więzienia i zbliżającej się śmierci nie zanikło. W przypadku Pawła było to coś znacznie więcej, niż zwykłe czytanie tekstu ze zwojów papirusu. Było to pochłanianie umysłem i sercem treści przekazów pochodzących od samego Boga. Te same przekazy przetrwały wieki historii i my też możemy dzisiaj z nich korzystać. Możemy czytać o dziejach sprawiedliwego Noego, o wierze Abrahama, o czynach wielkiego wodza Mojżesza, o potędze króla Dawida, o mądrości i sławie Salomona, o odwadze królowej Estery, o wierności Proroków, gotowych oddać wolność, popularność, a często też własne życie, by wykonać polecone im zadanie. Pochłaniać piękną i żywą naukę Jezusa, czy śledzić początki głoszenia Ewangelii, Dzieje Apostołów, pierwszych wyznawców Chrystusa, do których przecież też się zaliczamy. Tą zachętą do bliższych kontaktów z Biblią, ze Słowem samego Boga, do czytania i zastanawiania się nad cenną treścią tam zawartą, żegnamy się z Wami, drodzy Słuchacze, z nadzieją, że ponowne spotkamy się z Wami w czwartą sobotę przyszłego miesiąca. Dobranoc Państwu.